MONITOR

Na R. P. 1774.

Nro. LXVIII.

Dnia 24. Sierpnia

KONTINUACYA

O dobrym porządku Towarzystwa.

RESZTA MONITORA, *przeszłego*

MOwiac o Monecie, niechay mi się tu godzi uważyć iedną nie-

ſtateczność Narodow Europeyſkich. Rzym dawny rozciągnąwſzy potęgę ſwoią nad naywiękſzą częścią Europy, y nad wielą częściami Azyi, y Afryki, widział nakoniec walącą ſię y pſuiącą całą budowlę tego obſzernego Ceſarſtwa. Teraz od pułtrzecia wieku, Ludzie Europeyſcy dokazali ſtać ſię Panami wſzyſtkich prawie kraiow Ameryki, panuią w wielu okolicach Jndyi wſchodnich, y poſiadaiąc niektore części Afryki, na coż te woyny, te trudy podeymuią, ieżeli nie dla zabrania pereł y kamieni drogich, korzeni, wſzelkich towarow, a nadewſzyſtko złota y ſrebra, tych Bożyſzczow Ludzkich, ktorym poświęcaią wſzyſtko. Niech ſię kto ſpyta teraz, co ſię ſtało z ową

mno-

mnogością nieſkończoną pereł y kleynotow, ktore zebrano z Azyi przez tak długie łata: co zrobiono z temi ſkarbami niezmiernemi, ktore znaleziono w Peru, w Chili, w Brazylii, y w wielu innych częściach Ameryki? Europa powinnaby teraz pływać w bogactwach, uważaiąc że złoto y ſrebro przewożone od połtoraſta lat z tey części świata wynoſi na miliony milionow bez liczby. Nie tak dzieie ſię z tym wſzyſtkim. Prawda ieſt że przed wynalezieniem Jndyi zachodnich, było mniey złota y ſrebra w Europie, niżeli teraz: prawda ieſt także, iż to wynalezienie rozſypało między ludzi niezmierne pieniądze, y dziſiay, że ieſt tak poſpolite złoto y ſrebro, płaciemy dzie-

ſięć razy drożey towary, niżeli przedtym koſztowały; z tym wſzyſtkim nie znayduie ſię u Europeyczykow to mnoſtwo złota, ktore bydź by powinno. Uważamy nawet, że w niektorych kraiach cena wewnętrzna zawſze ieſt powiękſzona, chociaż cena zewnętrzna ieſt zawſze w iedney mierze. Uważamy nadto, że o ſrebro ieſt ciężey w tych oſtatnich latach, y że więcey ieſt złota, niżli innego kruſzcu. Na reście ieſt to bogactwo, ktore wiele koſztuie, ponieważ dla wydobycia z Ziemi wnętrzności ſkarbow, w niey ukrytych, Hiſzpani obowiązani ſą kupować co rocznie tyſiące *Nigritow* czyli Murzynow Affrykańſkich, z ktorych Kupcy Europeyſcy maią obrzydliwy handel. Ginię

tyle

tyle nędznych ludzi w ſzybach gor kruſzcowych, do ktorych ſą zażyci. Portugalczykowie gorzey ieſzcze czynią dla min, czyli ſzyb Brazyliyſkich, kupuią iaką kupę niewolnikow Murzyńſkich, a gdy im ci nie doſtarczaią, poluią na Jndyanow dzikich iako na źwierza, y przywłaſzczaią ſobie nad niemi rowne prawo y panowanie, iakie nad dzikiemi wykonywa ſię źwierzęty.

Coż ſię zatym ſtaie z tym wſzyſtkim złotem y ſrebrem, ktore wywożą z Jndyi zachodnich przy potach, pracach y zgubie tylu tyſięcy ludzi. Anglicy biegną do Portugalii y dobrą część wywożą, reſzta tych ſkarbow przechodzi innemi drogami ze Skarbu Krolewſkiego do Cudzoziemſkich kraiow. Anglicy trą-

wią

wią podobnież część bogactw, ktore Korona Hiszpańska zbiera z Państw obszernych Ameryki. Pytam się iednak, iaki pożytek Krolestwa Hiszpańskie y Portugalskie odnoszą z bogactw włości swoich zamorskich, odpowiedzą nam, że lud zamiast aby miał się pokrzepić, staie się przez to uboższym: iest nawet bardzo osłabiony y wycięczony przez wielość tych, ktorzy biegną szukać złotego runa do Ameryki. Znayduią się osoby sądzące, że umnieyszeniem wielości złota y srebra w Europie są to pozłoty, materyie przerabiane złotem y srebrem, gdzie go wchodzi tak wiele, tudzież naczynie srebrne, ktore tak weszło w używanie, u ludzi nawet pospolitych. Ale to co innego daleko. Pomaga nay-

naywięcey do wydarcia Europie tych wſzyſtkich bogactw *handel wſchodni*, gdzie ſię z ręki do ręki, przenoſi to wſzyſtko, co ieſt wydobyto z Ameryki z tak wielkim przemyſłem y pracą. Bo ludzie wſchodni podlegać niechcą tak iako my, Fanatyzmowi używania mody, ktore nas pociąga do tylu wydatkow. Maią z ſwego kraiu wſzyſtko, czego im potrzeba a mało bardzo potrzebuią naſzych towarow. Y tak muſiemy kupować ich iedwabie, płotna, korzenie, y wſzyſtkie ich lekarſkie materiały za gotowe pieniądze. Mimo tego że Machometanie maią w obrzydzeniu dobywanie min, bądź przez zabobonność, bądź dla ochrony życia ludzkiego, naſi zaś Europeyczykowie maią upodobanie

do-

dodawać im, złota y śrebra, żeby mieli z czego robić monetę. Owoż ta ieſt znaczna przyczyna wyiścia monety, y przepaść, gdzie giną ſkarby Mocarzow Europeyſkich.

Można ztąd łatwo rozumieć, że handel Polakow z Turkami, ieſt całe przeciwny dobru powſzechnemu Polſki.